

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie mk. 72, półrocznie mk. 36, kwartalnie mk. 18.—, miesięcz. mk. 6.— Z granicą kwartalnie mk. 22,50.

Czwartek, 24 lipca 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-ej i w tekście mk. 2,50 f. za wiersz pięć jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy i mk. 50 Ogłoszenia zwyčajne 75 f. za wiersz pięć. Drobne po 10 fen. za wyraz


Teatr Polski
Cegielniana 63.
Pod dyrekcją Fr. Rychłowskiego

Czwartek, d. 24 b. m.
„ZABUSIA”

Piątek, d. 25 b. m.
Przedstawienie zawieszono.

Sobota, d. 26 b. m.
„Podróż po Warszawie”

Polska Krajowa
LOTERJA
KLASYCZNA



Warszawa
R. G. O.
ul. KREŚTYTOWA 4.

70,000 numerów, 35,000 wygranych i 17 premii.

Suma wygranych **11 milionów 592 tysiące mk.**

Wielka wygrana 500,000 marek.

Ciągnięcie I klasy 14 i 16 Sierpnia 1919 r.

Losy I-ej klasy są już w sprzedaży!

Na każdej ówiarce pieczęć z Orłem Polskim i napisem: *Rada Główna Opiekuńcza.*

„Marianne”
présentera au Grand Hotel de
Lodz de jeud. à samedi
(24 - 26 Juillet)
la ravissante collection de robes, blou-
ses lingerie de soie, modeles des
Grand Couturiers

„Marianne”
przedstawicielka wielkich do-
mów francuskich, przybywa
do Łodzi z kolekcją wytwornych mo-
deli sukien, bluzek i bielizny jedwabnej.
„Grand Hotel” od czwartku do so-
boly t. j. od 24 - 25 b. m.

Ignacy Polańczyk
krawiec
od 15 go Lipca mieszka
Piorkowska № 71.

OGŁOSZENIE.

Dnia 18 lipca b. r. skradziono w Wydziale IV Państwowego Zarządu skarbowego w Łodzi okrągłą pieczęć z napisem:

„Państwowy Zarząd skarbowy na m. Łódź i okręg łódzki, Wydział IV, podatki pośrednie.”

Pieczęć tę niniejszem unieważnia się.

Prezes:
w. z. **Wieczerzyk.**

Paderewski przy pracy.

Łódź, 24 VII.

Rozumiejąc doniosłość chwili, Paderewski natychmiast po powrocie zabrał się do gorączkowej pracy. Jak nam donoszą z Warszawy, przez cały dzień wczorajszy konferował z poszczególnymi osobami i przedstawicielami klubów sejmowych w sprawie zmiany gabinetu.

A zmiana ta stała się sprawą nagłą, albowiem dotychczasowy nasz gabinet z małymi wyjątkami wykazywał taką nieudolność, że tak dalej iść nie może, choćby tylko z uwagi na budżet państwa, wykazujący za parę zaledwie miesięcy jego rządów taki deficyt, że gdyby podobna gospodarka trwała dalej, państwo nasze w wielo miliardowe popadłoby długi. Najbliższą przyczyną takiego stanu rzeczy są nieopatrznie wydawane zapomogi pozbawionym możliwości zarobkowania licznym uchodźcom, powracającym do kraju, wadliwie prowadzone roboty publiczne, bezplanowa aprowizacja kraju, nadmierna ilość urzędników i bezprogramowość polityki wewnętrznej, oraz bezustanne bezrobocie, co razem wzięte, wytwa-

rza chaos w administracji kraju. Jedynym ratunkiem jest, jak to już zaznaczyliśmy w niedziele, powołanie do rządu gabinetu silnej ręki, złożonego z fachowców.

Obok rekonstrukcji gabinetu czeka Paderewskiego poważna praca w zakresie spraw zagranicznych. Pokój podpisany i ratyfikowany został przez Niemcy, tymczasem wojska ich bez ustanku napadają na nasze kresy zachodnie, pustoszą pograniczne miejscowości i mordują ludność, co zmusza nas do utrzymania silnej armji na froncie niemieckim, by rabusi-niemieccy nie wdarli się w głąb kraju.

Jedynym środkiem byłoby zajęcie przez wojska nasze terytorjów traktatem pokojowym nam przyznanych, a przez wojska koalicji obszarów spornych, co ministerum spraw zagranicznych jak natychmiast wyjednać nam musi u koalicji.

Przy omawianiu ratyfikacji przez Sejm traktatów pokojowych podpisanych przez Polskę, Paderewski wpływem swoim dopomóżdź może do utworzenia większości sejmowej, na którejby nowo utworzony przez niego gabinet mógł się stale opierać. On jeden uczynić to może jako mąż stanu, stojący po nad partiami i stron-

nictwami politycznymi, jako gorący patriota bez plamy i skazy, popularny w całym narodzie. To też ofiar na prace Paderewskiego dla kraju będzie niewątpliwie intensywną, położony kres panującemu chaosowi i sprawę organizacji naszego państwa wprowadzi na właściwe tory.

Śiga pracy wobec bezroboci.

Nigdy jeszcze bardziej natarczywie w kraju naszym, jak w czasach obecnych nie występowała potrzeba celowego zorganizowania pracy we wszystkich jej działach, pomnożenia jej wydajności, przy jednoczesnym uwzględnieniu interesów pracodawców i pracowników, oraz najwyższych interesów Państwa. Te ostatnie wymagały, by praca nad organizacją administracji państwowej, we wszystkich jej gałęziach, organizacją armji i wogóle całego aparatu, jakiego wymaga prawidłowe funkcjonowanie niepodległego organizmu państwowego, — odbywała się sprawnie w szybkim tempie i możliwie jak najbardziej wydajnie.

Tymczasem dzieje się u nas wprost przeciwnie. Nieudolność władz naczelnych, bezustanne zamęty wewnętrzne i niepokojące bezpodstawnie organizowane bezrobocie przy powszechnem dążeniu rzesz pracujących, by przy najmniejszej wydajności pracy najwyższą osiągać płacę, tamują budowę państwowości naszej. Co gorzej demoralizują ludność, przyzwyczajają ją do próżniactwa. — Co najgorszej, że stan taki obciąża Skarb Państwa naszego, obciąża nadmiernymi i nieprodukcyjnymi wydatkami. — Winą tego jest zła organizacja pracy naszej w jej całokształcie, a przede wszystkim u podstaw, — to znaczy w warstwach ludu miejskiego i wiejskiego roboczego, absolutnie nieświadomionego o znaczeniu pracy i jej wydajności — dla powszechnego dobrobytu.

Praca wytrwała i wydajna jest najpoważniejszym źródłem bogactwa narodu, bo szerzy dobrobyt, który przy dobrej organizacji pracy i ochronie jej od wycisku sytuacji, bądź to przez pracodawcę, bądź przez pracownika, tworzy dobrobyt zarówno dla fabrykanta, jak i robociznarza, dla każdego przedsiębiorstwa i jego sił wykonawczych. — Zapomogi zaś, udzielane pozbawionym możliwości zarobkowania, są tylko środkiem przejściowym, łagodzącym nędzę, dobrobytu zaś nikomu zapewnić nie mogą i rujnują Skarb Państwa, który powstały z tego tytułu deficyt wyrównywać musi podwyższeniem podatków pośrednich i bezpośrednich, co znowu wpływa na drożyznę towarów.

Dlatego też racjonalna gospodarka państwowa nakazuje, by wszelkie zapomogi skarbowe wydawane w czasie klęsk żywiołowych, trwały jak najkrócej, albowiem obniżają one ogólny dobrobyt i demoralizują ludność.

Masowy powrót uchodźców, jeńców wojennych i cywilnych, robotników wywiezionych do Niemiec przy powszechnem zrujnowaniu przez okupantów naszego przemysłu, uczyniły wydawanie zapomóg przez skarb Państwa koniecznością, bo pracy zarobkowej dla tych licznych rzesz nie było narazie. Teraz jednakże kiedy przemysł nasz się uruchamia, zorganizowano roboty publiczne i roboty na roli, które zaczynają się rozwijać w całej pełni, pracy jest coraz więcej, teno ochoty do niej coraz mniej. Zawszad napływają skargi na coraz słabszą wydajność pracy naszego robotnika, który słygnął z pracowitości w świecie przed wojną, na coraz większą niechęć do pracy przy stawianiu coraz bardziej niemożliwych do zastosowania w praktyce warunków, obniżających wydajność pracy i jej wartość.

Przyczyna tego tkwi niewątpliwie w agitacji żywiolów wywrotowych, najzaciętszych naszych wrogów zewnętrznych i wewnętrznych; głównie jednak w złej organizacji pracy, albowiem lud nasz miejski i wiejski

gorąco kocha Ojczyznę, by świadomie dopomagał jej wrogom do zguby Polski, w chwili gdy po tylu latach niewoli jednoczy się i do niepodległego bytu powstaje.

W stolicy naszej w Warszawie już od paru miesięcy istnieje Towarzystwo Ligi Pracy, mające na celu szerzenie świadomości, że wytrwała i wydajna praca jest podstawą ogólnej pomyślności narodu.

Terenem działalności tego towarzystwa jest całe Państwo Polskie. Ekspozytura jego w Łodzi jest Stowarzyszeniem Techników, a przynajmniej Stowarzyszeniem to miało się zająć zorganizowaniem miejscowego Koła Ligi pracy. Nie nie wiemy co w tym kierunku zrobiono. Tymczasem przy robotach publicznych dokonywanych w Łodzi i jej okolicach dzieje się podobno nie dobrze. Jest to zapewne główną winą wadliwej organizacji pracy i jej warunków, czemu właśnie Liga pracy zaradzić może przez udzielenie odpowiednich wskazań i porad, jak należy zorganizować pracę przy robotach publicznych, by odpowiednio do warunków obecnych odbywała się sprawnie i była należycie wydajna.

Wypadło by też zorganizować szereg pogadank popularyzacyjnych o znaczeniu pracy dla ogólnego dobrobytu narodu i o jej wydajności. Tutaj jednak przytoczyć opracować i rozpowszechniać tanie bardzo popularnie napisane broszurki traktujące o organizacji pracy, jej znaczeniu dla dobrobytu robotnika, skoro jej wydajność będzie należycie pomnożona.

Związki i Stowarzyszenia Zawodowe zamiast uprawiania polityki bezustannych bezrobociu lepiej by robiły nawiązawszy kontakt z Ligą pracy w Warszawie za pośrednictwem Stowarzyszenia Techników w Łodzi (Andrzeja N. S.) by dopomogła im w uświadomieniu ich członków o znaczeniu pracy dla pomyślności kraju.

Byłby to czyn wysoce patriotyczny, obywatelski, godny dojrzałego narodu, miłującego wolność rozumnie pojętą.

St. Jan.

Bogactwa Polskie.

Finansisci amerykańscy i angielscy, którzy mieli sposobność zwiedzić Pozańskie, Prusy zachodnie, Kongresówkę, Galicję, Litwę i Białoruś stwierdzają, że po ustaleniu granic majątek państwowy polski przedstawiać będzie miliardowe wartości.

Wystarczy zliczyć tylko lasy rządowe w Galicji, Białorusi, Litwie i Prusach, które Polsce przypadną, a niewątpliwie części polskie Litwy i Białorusi także należeć będą do Polski. Już sam eksport drzewa zagranicę, którego zapotrzebowanie w świecie jest olbrzymie, umożliwi Polsce osiągnąć zagraniczną pożyczkę w złości na uregulowanie i podniesienie swojej waluty.

Produkcja przemysłowa w Polsce ma olbrzymie widoki rozwoju i dlatego, zdaniem tych przemysłowców, lokata kapitałów w produkcji wszelkiej na ziemiach polskich jest dzisiaj znakomitym i pewnym interesem.

Co do waluty, to finansisci wymienieni stwierdzili, że to problem bardzo ciężki. Z walutą mają dzisiaj kłopot wszystkie państwa, które ją odziedziczyły po państwach zbankrutowanych i przegranych.

Jest rzeczą wątpliwą, czyby nowe papierowe banknoty, wprowadzone ewentualnie przez poprzednie rządy warszawskie, stały lepiej od marek polskich i koron austriackich.

W Polsce waluta będzie doskonała po ustaleniu granic, po zorganizowaniu eksperty, po stwierdzeniu majątku państwowego Polski, po ożywieniu zniszczonej produkcji. Dzisiejsza chwilowa wyżka korony czeskiej i niemieckiej jest zjawiskiem raczej sztucznym, bo przecież zagranicą banknoty i stemplowane korony nie przyjmują.

Głęboki zamach „Grenzschutzu”

Barbarzyństwo krzyżackiego „Grenzschutzu” na Górnym Śląsku wypędziło już z kraju tysiące najlep-

szych synów ziemi górnośląskiej, którzy przed aresztowaniem kryją się po lasach lub uchodzą do Polski, aby już na wolnej ziemi polskiej ukryć się i przysięść do siebie po kilkumiesięcznych, rujnujących zdrowie i nerwy niebezpieczeństwach.

Taką ostoją i przytułkiem dla Górnoślązaków stały się Piotrowice na Śląsku Cieszyńskim, leżące tuż przy granicy niemieckiej, gdzie ludność miejscowa, czcigodny tamtejszy ksiądz proboszcz i Rada Naczelna w Cieszynie starali się osłodzić im tułaczkę.

Lecz cóż robi osławiony „Grenzschutz”? Nie dość mu, że aresztują, bije i okrada ludność górnośląską. — Barbarzyństwo jego sięga dalej, w Piotrowicach iessze sięga nieszczęśliwych uchodźców, pod gospodę, gdzie się zwykle gromadza, podkłada 4 kg. dynamitu, cały domek wraz ze zgromadzeniem uchodźcami wysadzić w powietrze. Jedynie odwadze i czujności p. Zgrzebnika Ant. zaradzić można, że kilkudziesięciu najlepszych synów Górnego Śląska pozostało przy życiu. W ubiegły wtorek wieczorem posłyszeli Zgrzebnik szmer w podwórzu schroniska, wybiegł na podwórze i spostrzegł żołnierza niemieckiego w płaszczu cywilnym przy zagadkowej pracy. Gdy tenże zaczął uciekać strzelił do niego, Niemiec skoczył do rzeczki Piotrowki, gdzie zginął.

Zaalarmowane stráže urządziły pościg, z drugiej strony „Grenzschutz” rozpoczął strzelaninę, tak, że wywiązała się potyczka, w której operowano nawet ręcznymi granatami. Nasza wiara przekroczyła Piotrowkę, odrzucała „Grenzschutz” za granicę niemiecką i wzięła do niewoli jednego oficera i jednego podoficera „Grenzschutzu”.

Po spisaniu protokołu oddano jeńców władzy wojskowej.

Powrót do wolnej Ojczyzny.

Polacy amerykańscy zamierzają rozpocząć reemigrację. — 4 miliardy marek wpłynię do Polski.

Wśród naszych rodaków w Ameryce powstaje coraz większe dążenie do powrotu do kraju. Entuzjazm dla podnoszącej się z gruzów ojczyzny wzrasta. Świeżo polskie dzienniki w Stanach Zjednoczonych wydały odezwę, w której mówią między innymi:

„I wrócimy! Nie wszyscy może, ale wrócimy w tak poważnej liczbie, że ziemię polską uratujemy z łapczywie już ku niej wyciągniętych rąk obcych. Wrócimy, aby na własnej ziemi się bogacić i do lekkiego, wielkiego specezyku na niej się układać, bo tam tylko zaszumi nam szumiawa lipa polska lub brzoza płacząca, sławne dzieje wspominając”.

Bogate uchodźstwo polskie w Ameryce może przysporzyć Polsce 4 miliardy marek i to w walucie najlepszej obecnie na świecie, w dolarach. Może dać Polsce kilkaset tysięcy jednostek silnych, zahartowanych w walce o byt, fachowo wykwalifikowanych.

W Ameryce już żywił polski czyni przygotowania w tym celu. — Powstał Departament kolonizacyjny przy Polskiem Towarzystwie handlowców w Chicago. Departament ten przez swych reprezentantów w Europie nawiązuje stosunki z bankami ziemiańskimi i hipotecznymi w kraju, z instytucjami parcelacyjnymi i z odpowiednimi władzami polskimi w kraju.

W czasie najbliższym departament ten będzie miał wykaz, gdzie i jakie obszary w Polsce oddane zostaną przez rząd polski lub instytucje ziemiańskie do rozparcelowania i pod kolonizację, dalej iaka to gleba, jakie otoczenie, iaka cena i jakie są warunki zakupne. Skoro więc ruch pasażerski pomiędzy Ameryką a Europą zostanie przywrócony, każdy po jak w Ameryce, chcąc wrócić na rolę w Polsce, zamiast błąkać się i żyć w odosobnieniu po cudzych krajach, będzie mógł przez Departament Kolonizacyjny Towarzystwa Handlowego kupić ziemię czy to w byłej Galic-

czy Pozańskim, Prusach, na Śląsku czy w Królestwie, lub w krajach na wschód od Królestwa położonych, a w dodatku mieć będzie gwarancje. Towarzystwo to bowiem dążyć będzie pod opieką i nadzorem rządu polskiego.

Wakujące posady.

Celem ustalenia wynikających z traktatu pokojowego rozliczeń z rzeszą niemiecką i państwem pruskim, główny urząd likwidacyjny w Warszawie w porozumieniu z komisariatem naczelnej rady ludowej w Poznaniu, utworzył w Poznaniu „Komisariat dla ziem polskich pod byłym panowaniem pruskim”. (Poznański urząd likwidacyjny). Rada ministrów zamianowała komisarzem pana Józefa Englicha z Poznania, a następcą jego pana doktora Tadeusza Jętkowskiego z Wroczyńca. Po zasadniczym ustaleniu programu, rozłożonego na 5 Wydziałów, których kierownicy już są mianowani, poznański urząd likwidacyjny szuka obecnie odpowiednich ludzi na współpracowników, którzy w moliwej pracy nad zebraniem materiałów, mających uzasadnić pretensje polskie do rzeszy niemieckiej i państwa pruskiego — mogliby wziąć udział. Wobec ogromnego zapotrzebowania ludzi w nowotworzących się urzędach polskich, poznański urząd likwidacyjny, który stosunkowo późno powstaje, zdaje sobie z tego sprawę, że napotka na wielkie trudności w doborze współpracowników. Niemniej przekazane mu zadania muszą być rozwiązane sumiennie i stosunkowo w krótkim czasie, gdyż od sprawności w dostarczeniu wyników badania do głównego urzędu likwidacyjnego w Warszawie zależęć będzie korzystne lub niekorzystne postawienie pretensji polskich w komisji odszkodowań w Paryżu. Niedostateczne opracowanie materiałów w przewidzianym czasie może państwo i społeczeństwo narazić na bardzo poważne straty. — Poznański urząd likwidacyjny zwraca się zatem do wszystkich, którzy wojskowo, ani w urzędach dotychczas nie służy, a posiadają odpowiednie wykształcenie i mogliby oddać Polsce poważne usługi, ażeby zechcieli zgłoszenia swoje na stanowiska samodzielnym referentów z podaniem życiorysu przysłać do biura Poznańskiego urzędu likwidacyjnego w Poznaniu Aleja Marcinkowskiej 22, Hotel Rzym-ski. Informacje, dotyczące się warunków pracy i wynagrodzenia, dostarczy wydział i Poznańskiego urzędu likwidacyjnego.

Główny urząd likwidacyjny, komisariat dla ziem polskich pod byłym panowaniem pruskim.

Kronika

— Przyjazd biskupa. Wczoraj przybył do Łodzi biskup Kryncki z Cieszochy.

Na dworcu powitał dostojnego pasterza ks. prałat Tymieniecki, w otoczeniu tutejszego duchowieństwa.

— Handel włosko polski. Bawi obecnie we Włoszech inż. J. Mirowski, który został tam wysłany w celu zbadań perspektyw przyszłych stosunków handlowych polsko-włoskich. P. Mirowski zwiedził najpoważniejsze fabryki w Mediolanie, Turynie, Genul i Rzymie i stwierdził, że przemysł włoski, zwłaszcza w branży narzędzi, elektrotechniki i automobilizmu oraz wyrobów szmerglowych, będzie mógł być stałym źródłem dostawy dla Polski. Już obecnie sprawa stosunków handlowych polsko-włoskich nabiera cech coraz bardziej realnych. Powstała w Mediolanie Towarzystwo Handlowe „Societa per il commercio Italo-Polacco (T-wo dla Handlu Włosko-Polskiego).

Biura T-wo mieszczą się w gmachu „Banca Commerciale Italiana” na placu Scala.

— Z urzędu patentowego. Minister Przemysłu i Handlu przedłożył do dnia 7 listopada r. b. termin składania w Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej (Warszawa, ul. Królewska 23) podań o patenty, na

wynalazki, o ochronę wzorów rysunkowych i modeli, tudzież o ochronę znaków towarowych, zgłoszonych przed wprowadzeniem ustaw polskich na zasadzie ustaw, obowiązujących poprzednio w Polsce lub jej częściach (w b. trzech zaborach).

— Polska Pożyczka Państwowa. W dniach ostatnich sumy znaczniesze na Polska Pożyczkę Państwową podpisał p. p. Seweryn Sławiński rb. 10.000, Anna Józewiczowa rb. 10.000 i Regina Markowska rb. 21.000.

— Zniesienie ograniczeń pocztowych. Wszelkie rozporządzenia dotyczące ograniczeń ruchu pocztowego, telegraficznego i telefonicznego, jakoteż cenzury wszystkich przesyłek pocztowych przeznaczonych dla Pozańskiego zofensione zostały z dniem 15 lipca r. b., z tem zastrzeżeniem, że w strefie bojowej władze wojskowe zastrzegają sobie prawo do wydawania i znoszenia wszelkich rozporządzeń, dotyczących ruchu pocztowo-telegraficznego i telefonicznego.

— Dzisiejszy odczyt. Przypominamy, iż dziś odczyt się odczyt Jerzego Płomińskiego „O dramatycznej twórczości J. Augusta Kisielewskiego”.

— W sprawie benderoli na papierosach. Ogólnie zwracają uwagę, iż benderole na paczkach z papierosami nalepiane są bardzo niedbale. Również nie zastosowano stemplowania i kasowania ostatnich, co idzie bardzo na rękę licznym spekulantom, którzy wykorzystując niedbałość naszego urzędu akcyzy posługują się jedną i tą samą benderolą nieraz dziesiątki razy, narażając tym samym skarb na zgola niepożądane straty.

— Spadek cen towarów włóknistych. Towary lekkie damskie naprawdę znacznie stanęły. Obecnie kosztuje lokcie: zefiru 9—10 mk., etaminy różnokolorowej 5. 75 — 16 mk., zależnie od gatunku i szerokości; czeczuczy— 40 mk.; batystu jedwabnego 10 mk., jedwabiu — 25 mk.; gpiury—15 mk., zefiru angielskiego — 9.50 mk. płót na kolorowego — 12.50 mk., silezi— 12.75 mk., płót na domowego—10 mk. madapolanu 7 — 9.50 mk., koszula męzka kosztuje 40 — 45 mk.; damska koszula — 32 mk.

Towary damskie kupy wysuwają na najcieńsze miejsca sklepów i witrin, zapatrują je w kartki opiwające cenę, natomiast towary na ubrania męzkie trzymają w dalszym ciągu w ukryciu, a jeżeli wystawiają w witrynie sztuke, takiego towaru to są w cennik nie zapotrują.

Znaczy to, że cena na towary męskie jest jeszcze tak wysoka, iż kupy, nie chcąc odstraszać nią klientów, wolą towarów tych nie atszować.

Z tego też zapewne powodu niemal wszystkie sklepy z towarami męskimi mieszczą się w oficynach.

— Ciesz się, palaczu—drzyj paskarzu! Głód „papierosowy” zalegający na pewien przeciąg czasu, dzięki sprowadzeniu 2 wagonów papierosów hollenderskich przez grupę tutejszych kupców, z p. Prądzyńskim na czele, za spokojony będzie w zupełności, bo oto jak się dowiadujemy do Warszawy przybył z Rumunii polski urzędnik skarbowy, który zakupił tam 50 wagonów tytoniu i papierosów. Transporyt te znajdują się już w drodze do Krakowa i Warszawy. Również z Holandi przybyło do Gdańska 40 milionów papierosów i 5 wagonów lisel tytoniowych. Ekspedycja do Warszawy z Gdańska już się rozpoczęła. W najkrótszym tedy czasie na rynku zjawi się 8 0 milionów papierosów, poczem nadchodzący będą regularnie dalsze transporyty tytoniu i papierosów, co wystarczy dla całej armii palących.

Zatem: Ciesz się palaczu — drzyj paskarzu!

— Cena herbaty. Herbatę, której funt kosztował do niedawna 100 mk., obecnie sprzedawaną jest w handlach detalicznych od 40 55 mk. za funt.

— Zajęcie na kolejach dojazdowych. Wczoraj około godz. 7-jej wieczorem zebrał się liczny tłum robotników, pracujących przy budowie kolei Łódź-Kutno przed remizą na przystanku „Helenówek”, żądając zmniejszenia wygórowanej opłaty tramwajowej za dojazd do Łodzi dla licznego rzeszy powracających robotników. Ponieważ żądanie to spotkało się z odmowa

łum wstrzymał ruch kolejki. Na skutek interwencji policji konnej, tłum rozszedł się.

— Przerwane żniwa. Obfite deszcze, które z przerwami trwają od dni kilkunastu, a które przerwały żniwa w samym początku, budzą o całość zbiorów uzasadniony niepokój. Piękne urodzaje, mogą dać małe omloty, bo żyto, złożone w snopach na polu, skutkiem deszczu znacznie porastać, a stojące na pniu, jeżeli jest już dostatecznie dojrzałe, czernieje i znacznie ziarnem prószy. Tylko ozimina nie dojrzała pozostaje odporną na zgubne wpływy opadów atmosferycznych.

Pogoda jest gwałtem potrzebna tembardziej, że opadów jest już za wiele i dla okopowych.

Czy jednak rychło rozpogodzą się niebiosa?

— Wypłata zapomóg bezrobotnym. Z dniem dzisiejszym rozpoczęto wypłatę zapomóg dla bezrobotnych. Wypłata trwać będzie tydzień, przy czem odnośne dzielnice wypłacają po dług szematów, wywieszonych przed biurami, na każdy dzień na inne litery nazwisk, poczem nastąpi wypłata zapomóg bezrobotnym pracownikom intelektualnym.

— Chleb zdrożał. Chleb, t. zw., pozakartkowy kosztuje obecnie 2 mk. funt. Zapasy chleba tego są b. małe.

— Nowy Związek. Przy Polskiem Zjednoczeniu Zawodowem Robotników Chrześcijańskich powstał Związek pracowników budowlano-kamienniarzów. Na wczorajszym zebraniu organizacyjnym, pod przewodnictwem p. Wolnego, wybrano Zarząd, w skład którego weszli p. p.: M. Wilczyński, M. Nowak, J. Adamus, J. Prochowski, P. Jabłoński, A. Til. Do Komisji rewizyjnej powołani p. p.: J. Rode, W. Nowak i A. Godziszewski.

Wysokość składki określono na 30 fen., 75 fen. i 1 mk. w stosunku miesięcznym.

— Z fabryki Poznańskiego. Z dniem 15 sierpnia uruchomiona ma zostać przedziałnia w fabryce Poznańskiego. Obecnie remont fabryki prowadzony jest nader energicznie.

— Strajk Straży ogniowej przerwany. Wczoraj w Magistracie odbyło się posiedzenie Zarządu Straży ogniowej przy udziale 2 delegatów Magistratu oraz delegatów ze wszystkich oddziałów Straży. Pertraktowano w sprawie żądań członków Straży, popartych, jak to już donosiliśmy, częściowym strajkiem.

Do ostatecznego porozumienia nie doszło. Przedstawiciele Straży obstają przy żądaniach 120 mk. płacy tygodniowej, strona przeciwna zaś podniosła wysokość płacy tej do 105 mk.

Celem ostatecznego rozstrzygnięcia sporu, odbędzie się także samo posiedzenie w sobotę nadchodzącą.

Tymczasem Straż ogniowa, wobec tego, że sprawa weszła na tory pojednawcze, strajku zaniechała.

Dzisiaj od rana wszystkie warsztaty Straży są czynne.

— Trup w rzece. Onegdaj w rzece pod lasem żeromińskim, w pow. łódzkim, znaleziono trupa Rozalii Szulcowej, lat 78, zamieszkałej w Chojnach przy ul. Piwnej Nr. 6. Jak wykazało śledztwo, denatka zajmowała się zbieraniem ziół leczniczych, które następnie sprzedawała na rynku w Łodzi.

W dniu krytycznym starszka również zbierała zioła nad rzeczką, a sięgając je ze stromego brzegu, wpadła do wody i utonęła.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski.

Dzisiaj premiera „Żabusi” — komedji w 3 aktach Gabrieli Zapolskiej, talent której umie z pasma zwykłego, codziennego życia, pochwylić drobne nicoi wydarzeń, faktów, słów, ruchów i niedomówień i uprząść z nich obraz ryskający prawdą, ośzestokroć gorzka jak piołun, bolesna jak rana, pozabawiona jednak zgrzytu sztuczności. Główne postacie odtworzą pp.: Arkadin, Szreniawa, Rodowiszowa, Wierzejska i Zbikowska (rola tytułowa)

oraz pp.: Bogusławski, Maliszewski, Pilański i inni.

— Jutro widowisko zawieszono.

Telegramy.

Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 23 lipca:

Front litewsko-białoruski: Ataki nieprzyjaciela prowadzone w kierunku Bakszty—Dorowo i na odcinku Wołocki zostały kontratakami krwawo odparte. Pozatem na całym froncie bolszewickim ożywiona działalność nieprzyjacielskiej artylerji, oraz oddziałów wywiadowczych. Bolszewicy wzmacniają w dalszym ciągu siły.

Front poleski: Bez zmiany:

Front galicyjsko-wolyński. Bez zmiany. Zbiegowie ukraińscy przechodzą przez Zbrucz masami na naszą stronę.

W zastępstwie Szefa sztabu generalnego, Haller, pułkownik.

Komunikat poznański Głównego Dowództwa z dnia 23 lipca:

Front północny: Na Zduny i Babelin słaby ogień armatni i minowy. Zresztą prócz drobnych utarozek bez zmiany. Pod Romanowem strzelanina niemiecka do ludności pracującej w polu.

Front zachodni: Ożywiona działalność patroli niemieckich pod Zatumem, Groiewem, Mntchami, Podborowem, Kopanicą i Syrowinami. Pod Grudnem i Jerzycami ogień miotaczy min.

Front południowy: Pod Stwolnem odparto patrol niemiecki. Na las pod Konarzewem padło kilka min. Zresztą zwykła strzelanina.

Szef sztabu Wroczyński, generał podporucznik.

Prace Komisji.

WARSZAWA, 23.7. (PAT) Komisja wojskowa wysłuchała wyjaśnień majora Przedzieckiego w przedmiocie interpelacji p. Duhanowicza co do rzekomych rozruchów, z powodu usunięcia brygadiera Maczyńskiego. Wedle udzielonych wyjaśnień, żadne podobne nie zaszły wypadki. Komisja ukończyła trzecie czytanie projektu ustawy o orderze wirtuti militari. Zgodzono się jednomyślnie, aby order ten był nadawany za czyny orężne, dokonane we wszystkich formacjach polskich od wybuchu wojny, jako też za czyny w powstaniu z roku 63 i 64. Projekt ustawy o starszeństwie oficerów, mającej wedle referatu p. Maliewskiego stopienie w całość różnych formacji polskich przez uporządkowanie stopni oficerskich po odbyciu rozprawy ogólnej w ciągu rozprawy szczegółowej powierzono podkomitetowi, celem rewizji projektu pod względem modyfikacyjnym.

Komisja oświatowa uchwaliła wezwać rząd do upaństwowienia gimnazjum w Białymstoku i subwencjonowania prywatnego gimnazjum w Zakopanem. Wedle referatu p. Smolickowskiego uchwalono wniosek p. Halbana o oddaniu terenów cytadeli lwowskiej na użytek młodzieży do zajęć pozaszkolnych, a wedle wniosku p. Czapińskiego, uchwalono przyznać 450 tys. marek wolnemu uniwersytetowi polskiemu w Warszawie (TKN) i uchwalić tę zakomunikować komisji skarbowo-budżetowej.

Masowy wywóz żywności do Prus i Rosji.

KRAKOW, 23.7. — „Kurjer Ilustr.” donosi, iż drogą kolejową na Białystok — Gra ewo, stąd zaś drogą kołową na Raigrod, Augustów w Suwalszczyźnie od dawna paskarze wywożą z wielką szkodą dla kraju masowo artykuły spożywcze, oraz manufakturę zagranicę. Między wywozonymi towarami znajdują się także towary amerykańskie. Na eksport wydaje pozwolenia ministerstwo handlu i aprowizacji w Warszawie.

Ze Suwalszczyzny spekulanci, prowadzący tranzakcję, wysyłają towary te do Prus i do sowieckiej Rosji. — Wartość wywożonych towarów dochodzi do milionów tygodniowo.

Interwencja zbrojna koalicji w Rosji.

PRAGA. „Narodni Listy” donoszą z Helsingforsu, że w najbliższych dniach należy oczekiwać doniosłych zająć w Rosji. Koalicja zachowuje ścisłą tajemnicę co do planów akcji wojskowej przeciw bolszewikom. Faktem jednak jest, że na konferencjach, jakie odbyły się w Helsingforsie między politycznymi i wojskowymi delegatami Anglii i Finlandji z jednej, a Rosji z drugiej strony, postanowiono powziąć zarządzenia, któreby położyły kres obecnej sytuacji w Rosji. Opuszczenie Rygi przez niemieckie wojska polepszyło sytuację i pozwoliło na większą swobodę w akcji w innych punktach. Armja Rodziarki i północno-rosyjska armja otrzymują obecnie od koalicji posiłki i amunicję. Również wojska fińskie stojące w pobliżu jeziora Ładogi, są gotowe do interwencji.

Zawieszenie pism.

WARSZAWA 23.7. (PAT). Rozporządzeniem nadzwyczajnego komisarza m. Warszawy zawieszono zostały czasopisma: „Echo” i „Swobodnoje Słowo”.

Podział masy demobilizacyjnej.

KRAKOW. „Kurjer Krak.” donosi, że w sobotę podpisano w Wiedniu traktat między rządem polskim a austriackim w sprawie rozdziału wojskowej masy demobilizacyjnej. Traktat podpisano w ministerium spraw zagranicznych. Podpisali: Dr. Twardowski i szef sekcji Boschan.

Według tego traktatu Polska otrzymała na jedną dziesiątą część zapasów wojennych, znajdujących się na terytorium niemieckiej Austrii. W zamian za co zobowiązuje się do zwrotu jednej piątej tych zapasów, jakie się znajdują na terytorium Galicji. Umowa nie dotyczy okupacji austriackich w Królestwie. Rząd niemiecko-austriacki wie dobrze, że w Galicji zapasów wojskowych, o które chodzi już niema, mianowicie zapasów artykułów żywności, to też Galicja faktycznie niechoje Austrii zwracać nie będzie, natomiast rząd polski otrzymał zapasy z Austrii, przedstawiające wartość do miljarða koron.

Układ ten ma dla armji polskiej olbrzymie znaczenie.

Ostatnie Telegramy

Podwyżka urzędnikom państwowym

WARSZAWA (wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowym zapadnie de-

Klauzule wojskowe dla Austrii.

WIEDEN, 24.7. (PAT) Radio pozn. Z traktatu, podyktowanego Austrii, zasługują na uwagę klauzule wojskowe, w których powiedziano, że Austrija ma znieść obowiązek służby wojskowej i ograniczyć się jedynie do poboru ochotniczego. Liczba oficerów określona została na 1500, podoficerów na 2000. Służba oficerów ma trwać 20 lat, podoficerów 12 lat.

Projekt ustawy konstytucyjnej.

BERLIN, 24.VII. (PAT) — Radjo pozn. ro trzytygodniowych obradach zgromadzenie w Weimarze przyjęło w drugim czytaniu projekt ustawy konstytucyjnej. Na wtorkowym posiedzeniu osiągnięto porozumienie w kwestii artykułu, odnoszącego się do krajów rzeszy. Paragraf, wprowadzający system rad robotniczych i żołnierskich do podstaw konstytucji, zo-

Czy żłnierze francuscy w Berlinie mają prawa wojsk okupacyjnych?

BERLIN, 24.VII. (PAT) — Radjo pozn. Dowodząca pism francuskich, jakoby bawiaci w Berlinie żołnierze francuscy posiadali prawo wojsk okupacyjnych, są przez prasę niemiecką bardzo żywo komentowane. — Wszystkie pisma starały się wykazać, że pobytu wojsk francuskich nie

czyja podwyższenia wynagrodzeń urzędnikom państwowym. Proponowane podwyżki przeszły jednogłośnie w komisji sejmowej, a więc i sejm niewątpliwie uchwali je.

Haller w Warszawie.

WARSZAWA, 23.7. (wł.) — Przybył tu generał Haller w ważnych służbowych sprawach. Pobyt jego łączy ze sprawą obsadzenia terytoriów w Prusach przez wojska polskie zajętych dotąd przez Grdnzschutz.

Rokowania czesko-polskie.

KRAKOW, 24.7. (PAT). — Delegacja czeska złożyła umotywowaną odpowiedź na deklarację polską z dnia poprzedniego, proponując kierowanie się przy rozstrzygnięciu sprawy granic na Ślązku Cieszyńskim wolą ludności, oznaczenie przez komisję mieszaną tej części Ślązka co do której mogłoby się nasuwać wątpliwość czy ludność jej chce należeć do Rzeczypospolitej polskiej, czy też do republiki czesko-słowackiej, i w której miałyby nastąpić dokładniejsze stwierdzenie te woli ludności droga plebiscytu. Wreszcie określenie sposobu tego plebiscytu. W odpowiedzi swej delegacja czeska oświadczyła, iż projektowanego plebiscytu nie uważa za środek odpowiedni do rozstrzygnięcia sporu a to ze względu na prawa historyczne jak i na żywotne interesy komunikacyjne i gospodarcze republiki cze-ko-słowackiej, jak również dlatego, że plebiscyt nie przyczyniłby się do rychłego uspokojenia i nawiązania przyjaznych stosunków i postawiłby spór na ważkim gruncie lokalnym co nie odpowiada powadze sprawy. Delegacja czeska nie wysunęła kontropropozycji, poprzestając na zaznaczeniu, że gotowa jest całą dobrą wolą badać dalsze wnioski delegacji polskiej.

Afera poborowa w Olkuszu.

OLKUSZ, (wł.) — W wydziale poborowym w Olkuszu aresztowano oficera ewidencyjnego, sierżanta i 2 żołnierzy. W wydziale tym wydawaną karty odroczeniowe takim, co był przyjęci i uznani za zdolnych do służby wojskowej.

Panowie ci żyli rozkosznie, pili hulali za grube łapówki, aż w końcu ucho się urwało i umieszczono ich w miejscu bezpiecznym.

Niektórzy z uwolnionych za łapówki poborowych zdołali się ukryć

Zredukowanie odcennego stanu armji ma nastąpić w 3 miesiące po podpisaniu traktatu. W ciągu tego terminu ma być wydany nadetatowy materiał wojenny, a jednocześnie ma nastąpić ograniczenie produkcji tego materiału w fabrykach rządowych. Pozatem wszystkie inne szczegóły warunków militarnych są podobne do warunków, podyktowanych Niemcom

stał przyjęty. Uchwalono również wniosek niezawisłych, który raz na zawsze zabrania członkom, panujących rodzin książęcych, sprawować urzędy w republice niemieckiej. Termin zgwołania pierwszego po rewolucyjnego parlamentu nie został jeszcze ustalony. Niezawisli żądają, aby parlament ten zebrał się najpóźniej w dniu 15 stycznia 1920.

wiedliwia żadne prawo międzynarodowe, a przepisy haskiej konwencji nie mogą mieć zastosowania do miejsc, w których niema żadnych oddziałów francuskich. Także dowodzenie, jakoby pomiędzy Niemcami a Francją istniał jeszcze stan wojenny, nie da się utrzymać, w samej bowiem rzeczy panuje stan pokoju, a że stanowi, ska prawnego brak tylko ratyfikacji, ze strony Francji.

Pogrzeb sierżanta żyda zabitego w Berlinie.

PARYŻ, 24.7. (PAT.) Radio pozn. Pogrzeb zamordowanego w Berlinie sierżanta Manheima odbył się tutaj z wielką paradą. Wieńców i kwiatów było tyle, że trzeba je było pomieścić na 2-ach osobnych wozach. Trumnę złożono na lawecie armatniej, zaprzężonej w 6 koni. Nad trumną widniał wieniec ze wstęgami z napisem „prezesa rady ministrów sierżantowi Manheimowi“. Na cmentarzu odbył modły rabin paryski Izrael Levi, który wygłosił następnie żalobne przemówienie. Podkreślił on zwycięstwo Francji i nad brutalną siłą niemiecką i wskazał na nie przelamaną dotąd pychę i dumę Niemców, oraz dowodził, że śmierć Manheima powinna być przestroga dla Francji, która powinna się mieć na baczności, gdyż nienawiść wśród Niemców jest niezapomniana i głęboko nurtuje wśród ludności.

Niemcy zrzekają się idei odwetu.
NAUEN, 21.7. (PAT.) Radio warsz. W uzupełnieniu dotychczasowych doniesień podnieść należy, że na zjeździe partii demokratycznej w Berlinie, hr. Bernsdorf oświadczył, że Niemcy zaprotestowali przed podpisaniem

pokoju przeciwko niewykonanym warunkom. Lojalność i uczciwość, które charakteryzują politykę niemiecką wymagają jednakże wypełnienia zobowiązań w granicach możliwości. Zjazd zatwierdził program hr. Bernsdorfa, zrzekając się wszelkiej idei odwetu, byle tylko zapewnić Niemcom miejsce w lidze narodów i dać możliwość nawiązania stosunków ekonomicznych ze Stanami Zjednoczonymi i państwami ościennymi, jako to Litwą, Polską i Czechosłowacją. Hr. Bernsdorf zbił przypuszczenie, jakoby przyjęcie miało do wojny między Japonją i Ameryką. Nie można dopuścić, jakoby inne państwa podejrzewały, że Niemcy żyją nadzieją przyszłego konfliktu międzynarodowego.

Z mowy programowej.

WEIMAR, 24.7. (PAT.) Radio pozn. Prezydent ministrów Bauer wygłosił na wczorajszym posiedzeniu konstytuanta mowę programową, której oświadczył, że drogą gwałtu nie można dokonać rozwoju, a dyktatura proletażatu zachwalana przez niezawisłych nie może być uważana za konieczność polityczną.

Rząd, a wraz z nim większość narodu jak na kategorycznie odrzuca myśl dyktatury i wszelkie brutalne i

bezcelowe środki. Dzikie strajki wyrządzają narodowi tylko szkody.

Wiluś musi być ukarany.

LONDYN, 23.7. (PAT.) Radio pozn. Izba gmin przyjęła w drugim czytaniu jednogłośnie bil o układowie pokojowym z Niemcami. W sprawie procesu przeciw byłemu cesarzowi niemieckiemu, Lloyd George zaznaczył, że człowiek, który wywołał wojnę z zamiarem podboju, musi być sprawiedliwie ukarany.

Babka rewolucji rosyjskiej.

PARYŻ, 23.7. (PAT.) Radio pozn. Znana babka rewolucji rosyjskiej, Breszko-Brzeszkowska przybyła do Paryża i ogłosiła w piśmie „Excelsior“ artykuł zwracający się przeciw bolszewikom.

Breszkowska błaga koalicję o pomoc dla rodaków ginących pod panowaniem bolszewików.

Oficerowie stawiają się przed sądem.

BERLIN, 24.7. (PAT.) Radio pozn. Gen. von Deimling oświadczył w „Berliner Tageblacie“, że zdaniem jego wszyscy oskarżeni oficerowie niemieccy stawiają się dobrowolnie do dyspozycji sądu, gdyż oficerowie odpowie-

dzialni są wciąż jeszcze za swoją własną osobą.

Amerykanie w Gdańsku

GDANSK. Do portu zawinęło olbrzymich parowców z żywnością, wielkimi transportami wyrobów niemy, reklamując je na swój sposób.

Wogóle handel w Gdańsku zaczął się już teraz internacjonalizować. Powstała tu również filja pewnego banku amerykańskiego.

Z Komisji międzysojuszniczej

LJON, 24.7. (PAT.) — Radio pozn. Komisja międzysojusznicza zajmująca się wczoraj sprawą wykonania warunków traktatu podyktowanego Niemcom i ukończyła pracę, dotyczącą ustąpienia przez Niemców terytorii polskich.

Giełda.

Zamknięta dn. 23 VII.

5 proc. listy zast. m. Łodzi	
Ruble carskie a 500	111,50—112,50
Ruble dumskie a 1000	56,00—56,50
Korony	52,65—52,80
Franki	236,00—238,00
Fundy	89,75—90,00

Ogród przy Hotelu „MANTEUFLA“ Trio RYCHTERA

Wyborowa kuchnia — pierwszorzędnej marki napitki.

SMOŁA GAZOWA,
Oleje maszynowe i cylindrowe, Smary do wozów, Olej gazowy (do motorów — zamiast ropy).

Z. MITTELSTAEDT i S-ka
Łódź, Przejazd 42/44.

BACZNOŚĆ
Asekurujecie obuwie, używając tylko przetluszczonej pasty do obuwia
„ZORZA“
Krajowej Wytwórni Chemicznej.
J. Geyer, WARSZAWA, Ogrodowa Nr. 44, telefon 238—90.

Tekturę smołowcowa
i masę sklepną, wagonowo i ze składu
POLECAJA
przedstawiciele firmy Koent i Goździewicz
Konstanty Kawecki i S-ka
Łódź, ul. Przejazd 21.

BOL GŁOWY, MIGRENE
RADYKALNIE USUWA
MIGREN-D-NEVROSIN
Z KOGUTEM
ORYGINALNY ZAWSZE BEZ OPŁATKÓW

Nowo utworzony zakład pułkarski
Reparacja broni myśliwskiej i rewolwerów.
Oksydowanie łuź stalowych i damasowych, dorabianie nowych kołb po cenach przystępnych
MARJAN NAZDROWICZ, Łódź, Piotrkowska Nr. 18.

KUPUJEMY
stare obrazy i dzieła sztuki
Skład obrazów i materiałów piśmiennych
H. T. KUNERT i S-ka, Zawadzka 1.

„Gumy do wycierania“
sztucznej, pierwszej jakości również raderek-szkolnych z marką „LEW“ dostarcza tylko hurtownie fabryka wyrobów gumowych i chemicznych
M. SPIRA, Kraków — Podgórze, Plac Serkowskiego 5.

OGŁOSZENIA DROBNE
A.A. Reszki najtaniej sprzedaje H. Srebnik w Łodzi, ul. Piotrkowska 34 2-gie piętro front. Lokietek towar. weln.

na Ubrania uczelniane 30 mk
na Męskie i skaut. 35 mk
na Dziecinne 14 mk
na Spodnie 20 mk
na Kamizelki sztucz. 25 mk
na Palta 28 mk
na Suknie i kostjomy 15 mk
na Bluzki i spodnie 8 mk
szewcwoły w różn. kol. od 17 mk
Alpaga i całgi dubel 20 mk
Chustki 18 mk
Piotrkowska 24 front 2 p.
H. Srebnik.

A. M meble sprzedaje, szaty łódzkie, krzesła, stoły, kredensy, urządzenie restauracyjne i sklepowe Piotrkowska 103.

A.A.S sprzedaje tanio byleż zaraz: biuro amerykańskie duże, dywan duży 8 X 6 lokci zupełnie nowy, lustro czarne duże, stół do kart specjalny, fotel bułany, kandelabry elektryczne, lampiony, kandelabry elektryczne, lampiony, kandelabry elektryczne, lampiony, kandelabry elektryczne.

B laszczyk Jan zagubił kartę węglową, wydana z magistratu

B ukowska Waleria zagubiła kartę węglową, wydana z magistratu.

D o pracowni ubiorów damskich Zenobii Piotrkowskiej potrzebne podręczne i uczennice, Piotrkowska 40

E dward Ludwig zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi i legitymację na zapomogę wydaną z Kom. dla Bezrobotnych

G łowny Szczepek zagubił kartę węglową, wydana z magistratu.

H aber Hana z Grätzów zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi

J edyny w Łodzi zakład repara cyjny garderoby używanej; przerabia, nicnie odświeża, czyści, pierze chemicznie i farbule garderobe męska. Roboty wykonywa starannie szybko i tanio. Polecia Sortowana Chrześcijańska Piotrkowska 174.

K ryszke Zygmunt i Kryszke Helena zgubili paszporty niemieckie, wydane w Łodzi i legitymację zapomogową na imię Heleny i Zygmonta Kryszke oraz Marty Ziłek.

K apłan Stefan zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

K olasiński Konstanty zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

K ouwersacja francuska u młodej Francuski: Klińskiego (Widzewska) 128 i ołeyna. II piętro m 42) w domu 9 rano 5 i pół po poł.

L azerowicz Szafa Isiek zagubił kartę węglową, wydana za № 75882

M undury wojskowe wykonywa starannie i tanio pracownia polska. Piotrkowska 174.

M osiniak Tomasz, zamieszkały Widzewska № 41 zagubił kartę węglową, wydana za № 47896

M ietzielski Szczepek zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

N otrzebni zaraz pomocila i uczniów do apteki w 1-litku Kubaliska, oferty z warunkami składają w Adm Kurjera Łódzkiego Załodnicza 37 pod numerem. Referencje wymagane.

P ietras Leon zgubił portfel skórzany z paszportem wydany w pow. Łęczyckiego gm. Chociszew wsul Sobla Laskawy znalazca zwrócił za nagrodę 40 mk do adm. Kurjera:

P awin Helena zagubiła paszport niemiecki wydany w Pruszkach w

P onit Jacek zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi

Nauczyciel-literat
na czas letnich wakacji (do 1 X 1919) przyjmie lekcje języka polskiego historii literatury (romantyzm i współczesna) jak również łaciny, estetyki i historii sztuki. Zgłaszać się można codziennie do 26 b. m. od 4 po poł. po adresem: **Główna 41** mieszkanie. **Pol. Busiakiewicz.**

Służąca
z dobrymi świadectwami potrzebna od 1 sierpnia. Wino — domosć w administracji — „Kurjera“

S kradziono paszport niemiecki i kartę węglową na imię Kazimierza Lewickiego i 40 marek pieniędzy.

S klep do sprzedania zaraz Kosiński Piotrkowska № 96, (róg Leśnej) na przeciwko koszar. Franciszek Majewski.

S kradziono legitymację chlebową na imię Zofji Tutaj na 3 osoby.

S klep spożywczy sprzedam z podwodą wyjazd. Sienkiewicza 50.

U brantka Franciszka zagubiła paszport niemiecki, wydany w gm. Rąblew pow. Łódźski.

W dowiec lat 48, Majster na polsadzie, pragnie poznać starszą pannę lub bezdzietną wdowę, przystojną i łagodnego charakteru, w celu matrymonialnym z dołączeniem fotografii. Rzecz się traktuje na serio, dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia proszę składać w adm. Kurjera okolicznościowo Sio markówki za literą A. № 206584

W ysoki Piotr zagubił legitymację chlebową na 3 osoby, wydaną z ul. Dzielnej

W eizenberg; Aussel zagubił kartę węglową wydaną z magistratu

Z arecka Stefa, zamieszkała Kosiński Piotrkowska 23 zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Z agubiły 2 paszporty niemieckie, wydane w Łodzi na imiona Marii Haubaus i Isiek Jacek Krysz.

200 centarów koniecznie czystej wonej rachej i pogodnie sprzedam do sprzedania Otton Krauze 10 2 zysa Pałancka 45.